Erotyk — Conrad

W magiczno słodkiej woni skoszonego siana,
impresji barw sierpniowych , tle nieba błękitu.
Po malinach ostała się zorza, winem malowana,
i grzesznych rąk odcienie na łożu ze świtu.

Upojona kwiatem jabłoń, w milczeniu zakwita,
echa tchnień w niej biją, znad rozkoszy stawu.
Mgiełką rosy, tak szalem dusza jej naga, spowita,
wpleciony w nią, jak szkiełka w jesiennym witrażu.

A świeżość tej chwili, tylko wiatr podbiera,
niosąc zamiennie słońce, w pryzmacie bursztynu.
W magii swej nie senni, choć dzień już umiera,
bo syci są owoców woni, skoszonego siana.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Conrad, dodano 10.11.2008 13:35

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.